Sarius, Paryż (StoproCamp 2)

Ej, byliśmy tu jak jeden świat
jak jedna doba tak
dziś została mi jedna pora dnia
jedynie te miejsca łącza nas
więc chodzę dalej tam
tylko sam
chciałbym pokazać ci Paryż
dziś mógłbym pokazać ci
a siedzę z ziomami
dosłownie marnuje kwit
ale chciałem to mam
ale chciałem to mam

mógłbym pokazać ci Paryż
nawet jak kiedyś byłaś tam
na pewno nie ze mną
błąd
naprawę go
chociaż nic o nim nie wiem
to wiem tyle o tobie
nam było dobrze gdziekolwiek
nawet na świta koniec

teraz już tylko księżyc mam
kiedy chcę odpocząć a mnie meczy w snach
ile byłą warta twoja twarz
jak cały ten Paryż plus cały świat
teraz mógłbym lecieć choćby tam
choćby Paryż
Choćby się okzał przereklamowany
albo wkur* by nas inne pary
mógłbym się tam z toba bawić
nie chciałem cie stracić
dzisiaj nocami tam gdzie ciebie jestem kierowany
w dzień nie wychodzę
nie mam po co
na pewno nie dla nich
całymi dniami gdzieś wyciągam te wspomnienia z bani
jestem pytany co jest ze mną, gdy odwiedzam bary
bez tanich analiz
tylko bez tanich analiz
jestem pytany co jest ze mną

Ej, byliśmy tu jak jeden świat
jak jedna doba tak
dziś została mi jedna pora dnia
jedynie te miejsca łącza nas
więc chodzę dalej tam
tylko sam
chciałbym pokazać ci Paryż
dziś mógłbym pokazać ci
a siedzę z ziomami
dosłownie marnuje kwit
ale chciałem to mam
ale chciałem to mam

byłem tam raz nad grobem Morrisona
dziś chodzę po samych grobach
miałaś to w oczach
każda ulica tu żyła jak byliśmy razem
no popatrz
dzisiaj to wszystko
nie chce oddychać
ja też

przypomina mi o dawniej
gdzie się tylko nie patrzę
i jest ze mną tylko mój kartel
a w nocy siedzę tylko z hajsem
drugiej połówki nie znajdę
bo już znalazłem i kur* zgubiłem na zawsze

nigdy nie myślałem ze skończę tak
samotność w kontrze mam
do finiszu który ciągle rośnie tak
jestem jak antihype
nigdy nie myślałem ze skończę tak
samotność w kontrze mam
do finiszu który ciągle rośnie tak
jestem jak antihype

Ej, byliśmy tu jak jeden świat
jak jedna doba tak
dziś została mi jedna pora dnia
jedynie te miejsca łącza nas
więc chodzę dalej tam
tylko sam
chciałbym pokazać ci Paryż
dziś mógłbym pokazać ci
a siedzę z ziomami
dosłownie marnuje kwit
ale chciałem to mam
ale chciałem to mam